

Niesamowita Słowiańszczyzna. Sławomir Lewiński 1919–1999



mm
MUZEUM NARODOWE
w Szczecinie

17 kwietnia – 20 czerwca 2019
wernisaż: 17 kwietnia 2019 (środa), godz. 18.00
Muzeum Narodowe w Szczecinie, ul. Wały Chrobrego 3

Niesamowita Słowiańszczyzna. Sławomir Lewiński 1919–1999.
W setną rocznicę urodzin i dwudziestą rocznicę śmierci artysty

kurator: dr Szymon Piotr Kubiak

Sławomir Lewiński jak mało który plastyk kształtował ikonosferę powojennego Szczecina. Budując zręby instytucjonalne polskiego środowiska kulturalnego, w swojej sztuce wyrażał ducha początku nowej ery. Powszechnie wierzono, że konstrukcja ta opiera się na mocnych fundamentach, które tkwią w historycznej czy nawet przedhistorycznej przeszłości regionu – czasach pogańskich i piastowskich. Stąd ekspozycja Niesamowita słowiańszczyzna, zapożyczająca tytuł od książki Marii Janion, wydobywa z bogatej spuścizny Lewińskiego kluczowy wątek fascynacji rodzimą „starożytnością”. Jej przywołanie i przetworzenie stało się – z jednej strony – narzędziem propagandy politycznej widocznej w hasle „byliśmy, jesteście, będziemy”. Z drugiej strony, tropem twórców międzynarodowej awangardy, to co proste – archaiczne lub prymitywne – pozwalało wpisać misję polonizacji Szczecina w projekt modernizacyjny. Lewiński – malarz, rysownik, a przede wszystkim rzeźbiarz – jawi się tu nie tylko jako autor wystroju plastycznego dziedzińca Zamku Książąt Pomorskich i Bulwaru Piastowskiego, a przede wszystkim twórca szczecińskiego pomnika Adama Mickiewicza, romantyka odkrywającego źródła słowiańskiej tożsamości. Dla oeuvre artysty istotne wydaje się również zainteresowanie Słowiańszczyzną geograficznie bardziej odległą, lecz inspirującą bezpośrednim kontaktem z dziedzictwem antyku i kolebką renesansu oraz wybitnymi dokonaniem jugosłowiańskich czy włoskich klasyków nowoczesności.

Sławomir Lewiński urodził się 23 kwietnia 1919 roku w Kijowie. Jego ojciec Stanisław Lewiński był kolejarzem i późniejszym działaczem

INFORMACJE SZCZEGÓŁOWE

DATY WYDARZENIA

17.04 - 20.06.2019:

»[Muzeum Narodowe Gmach
Główny w Szczecinie](#)

[Szczecin](#)

PPS-u. Matka Jadwiga z Dąbrowskich pochodziła z rodziny zarządcy majątku Potockich w Sobolówce na Podolu. Uczyła się w kijowskiej Szkole Rysunkowej Nikołaja Muraszki, lecz znaczną część twórczości poświęciła pisarstwu. Po tragicznych wydarzeniach rewolucji 1917 roku i zakończeniu I wojny światowej rodzice zdecydowali się przenieść do polskiego Radomia.

Tam Sławomir ukończył w 1938 roku Gimnazjum im. Tytusa Chałubińskiego, a dwa lata później poślubił Danutę ze Świeckich. W 1939 roku ochotniczo uczestniczył w obronie Warszawy. W czasie okupacji zdecydował się podjąć studia w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych, oficjalnie zlikwidowanej przez Niemców, lecz kontynuującej swą misję w ramach tajnego nauczania. W latach 1940–1944 uczęszczał do pracowni awangardowego malarza i scenografa Jana Golusa, rzeźbiarza animalisty Stanisława Komaszewskiego, świeżego absolwenta Miejskiej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Malarstwa Jerzego Jarnuszkiewicza oraz znanej autorki pomników Zofii Trzczińskiej-Kamińskiej. Równolegle studiował na tajnym Wydziale Architektury Miejskiej Szkoły Budowlanej u Lecha Niemojewskiego i Bohdana Lacherta. Wtedy też zetknął się z Janem Dymiczem (Ivanem Dimiciem), czynnym do niedawna w Pińsku serbskim malarzem, który przed wybuchem wojny przeniósł się do stolicy. Po powstaniu warszawskim, w którym Lewiński wziął udział, młode małżeństwo zostało wywiezione do hitlerowskiego obozu pracy w Six (Seddiner See) pod Poczdamem. Po jego wyzwoleniu przedostało się przez Legnicę do Bydgoszczy, gdzie osiedlili się także starzy Lewińscy.

W 1946 roku Danuta i Sławomir Lewińscy postanowili zamieszkać w Szczecinie. Od samego początku, obejmując pracownię przy ul. św. Wojciecha 1, Sławomir brał aktywny udział w konsolidacji miejscowego środowiska, współorganizował lokalny oddział Związku Polskich Artystów Plastyków, a od drugiej wystawy prac jego członków w grudniu 1946 roku cyklicznie prezentował swoje dzieła szerokiej publiczności. Zrazu były to pejzaże i patriotycznie nacechowane, pociągające starożytnym tematem sceny (Krypta z prochami Piastów na Zamku Szczecińskim, 1946) utrzymane w tradycji malarstwa kolorystycznego. W 1948 roku Lewiński otrzymał pierwsze rzeźbiarskie zlecenie dekoracyjne: kompozycję Rybaczek dla poniemieckiego gmachu szkolnego przy ulicy Mariana Buczka (dziś Marszałka Józefa Piłsudskiego), odbudowywanego na potrzeby Ubezpieczalni Społecznej. Autorami pozostałych prac byli twórcy kilkakrotnie współpracujący w tym czasie z Lewińskim przy zamówieniach publicznych: Henryk Karniej, Tadeusz Kluska, Emanuel Messer, Kazimierz Podsadecki i Marian Tomaszewski. Na przełomie maja i czerwca 1949 roku na wystawie Człowiek i praca w Muzeum Pomorza Zachodniego Lewiński zaprezentował niewielkie mozaiki Rybacy, Ładowanie koni i Miniowanie dźwigów na Odrze oraz pełnoplastyczne cementowe popiersie hutnika Władysława Janickiego (obecnie w ogrodzie Akademii Morskiej w Szczecinie). We wszystkich ujawniła się tendencja do upraszczania i monumentalizacji formy, budząca rozbieżne refleksje krytyki stalinowskiej. Gdy miesiąc później Lewiński zajął drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie na miejscowy Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej, prostotę proponowanej ośmiometrowej statui żołnierza, bliskiej stylistyce Ernsta Barlacha, wziął w obronę na łamach lokalnej prasy Messer. Odróżnił on język Lewińskiego od zabiegów spotykanych „w sztuce mieszczańskiej u tzw. popularnie modernistów”, choć ci (Xawery Dunikowski, Alberto Giacometti, Jean-Robert Ipoustéguy, Marino Marini) w rzeczywistości stawali się dla wyposażonego w ogromną erudycję wizualną artysty ważnym punktem odniesienia.

Kameralne prace przestrzenne, a także obrazy Lewińskiego, dopuszczane były jednak do prezentacji na wszystkich Ogólnopolskich Wystawach Plastyki doby socrealizmu (1950–1954), a pierwsza gipsowa wersja głowy Komunarda (1952, kolejna 1958 w kolekcji MNS) znalazła się na stałej wystawie sztuki współczesnej

szczecińskiego muzeum przy ulicy Janiśławy 27 (obecnie Staromłyńska). W tym samym roku artysta wykonał sgraffitowe dekoracje dla Miasteczka Dziecięcego w Podgrodziu (Nowe Warpno). Tematyka rewolucyjna objawiła się w rzeźbie Głowa Marata (1954), inspirowanej obrazem Jacques-Louis Davida, oraz Przeciw wojnie (1954), do której pozował koreański uczeń szczecińskiego Technikum Nawigacyjno-Morskiego. W czasie odwilży zaczęły powstawać pierwsze wolnostojące rzeźby w przestrzeni miasta: popiersie Juliusza Słowackiego (1955) i statua Madonny z Dzieciątkiem w Stargardzie (1958), pomnik Mieszka I w Mieszkowicach (1957), marynarzy radzieckich w Międzyzdrojach (1957) i Adama Mickiewicza w Szczecinie (1960) oraz łączące abstrakcyjne bryły z figuratywnym posągiem Matki Polki założenie cmentarza żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego w Siekierkach nad Odrą (1960–1961). W figurze Mickiewicza zapożyczono blokowatość przełomowego paryskiego pomnika Honorého Balzaca (Auguste Rodin, 1892–1897), przejętą już przez Dunikowskiego i widoczną w – powstającym równoległe ze szczecińskim – pomniku polskiego wieszacza Bazylego Wojtowicza w Poznaniu. W 1960 roku Lewiński we współpracy z Messerem ozdobił mozaiką fasadę szczecińskiego kina „Kosmos”; przy wykonywaniu mozaik pomagał wówczas także matce.

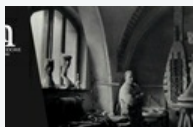
Od początku dekady zyskała na sile fascynacja archeologią, zauważalna już kilka lat wcześniej w płaskorzeźbionej „sumeryjskiej” dekoracji kiosku RSW „Prasa” przy alei Piastów 6 w Szczecinie (przebudowany). Tym razem trwale zagościły w repertuarze Lewińskiego motywy pomorskiej starożytności, widoczne w totemicznych głowach Piastów, Słowianek i Światowidów (m.in. w kolekcji MNS). Te zaoblone granitowe i piaskowcowe kamienie z sumarycznie wydobytymi cechami fizjonomii ozdobiły także dziedzińcowe elewacje Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie oraz złożyły się na Morską Kronikę Szczecina przy Bulwarze Piastowskim (1968). Obok prac w twardym materiale o wygładzonej powierzchni Lewiński tworzył niewielkie statuetki modelowane w glinie i szamocie. Nowy materiał pozwalał uzyskać odmienne opracowanie faktur, smukłość proporcji, ażury i abstrakcyjny ornament (Zmierch królów, grupa rzeźbiarska, 1962, kolekcja MNS). Mniejsze gabarytowo prace powstawały od 1958 roku w zaadaptowanej na pracownię pozostałości gotyckiego kościoła Mariackiego, często z udziałem syna Jakuba (ur. 1947), przyszłego rzeźbiarza i architekta wnętrz. Największe pomniki ciosano w poprzednim warsztacie artysty, zajmującym nieodbudowaną, prowizorycznie zadaszoną część Pałacu pod Głowami, którego elewacje ozdobił z czasem detal wykonany przez ojca (portrety szczecińskich ludzi kultury), a którego wnętrza na potrzeby Galerii Sztuki Współczesnej (oddziału MNS) zaprojektował jego potomek. W latach siedemdziesiątych dorobek pracowni Lewińskich wzbogaciły kolejne monumenty, fontanny i tzw. witacze (m.in. dla Chojny, Gryfina, Międzyzdrojów, Myśliborza, Stargardu, Szczecina i Trzebiatowa oraz na granicy państwa w Kołbaskowie), a także drobne formy brązownictwa. Te ostatnie zdominowały ostatni okres twórczości Sławomira. Artysta wziął udział w licznych wystawach krajowych i zagranicznych, m.in. w: Arhus, Arezzo, Barcelonie, Oslo, Rawennie, Rostocku, Ystad.

Zmarł w Szczecinie 14 września 1999 roku.

(opracował dr Szymon Piotr Kubiak)

Źródło: <https://www.facebook.com/muzeum.szczecin/>

Media



KOMENTARZE

Zaloguj się, aby dodać komentarz.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007 - 2013.